

Kultury historyczne w procesie przemian: uzgadnianie pamięci, historii i tożsamości we współczesnej Europie Środkowej i Wschodniej

Według Andrzeja Szpocińskiego kultura historyczna stanowi „zbiór idei, norm, wzorów zachowań, wartości społecznie respektowanych, które regulują formy odnoszenia się do wszystkiego, co w danej kulturze uznawane jest za przeszłe (minione, historyczne), niezależnie od faktycznego stanu rzeczy”. Innymi słowy, w pojęciu tym chodzi o cały nasz stosunek do przeszłości, a ściślej biorąc – do tego, co za przeszłość uważamy i jak ją sobie wyobrażamy. Mówiąc o „naszym” stosunku, mamy na myśli przede wszystkim wspólnoty państwowe czy narodowe lub ich części – wspólnoty regionalne czy lokalne. Obraz przeszłości jest zawsze „czyjś”, odpowiada na czyjeś potrzeby oraz wzmacnia albo osłabia czyjąś tożsamość. Zwłaszcza istnienie narodów bez narracji o przeszłości, składającej się z sekwencji obrazów, byłoby nie do pomyślenia. Podobnie niemożliwe jest ukształtowanie tożsamości europejskiej bez uzgodnienia wspólnej opowieści o historii.

Badania porównawcze nad kulturami historycznymi współczesnych państw nie są rozwiniętą dziedziną nauki. Badając kultury historyczne Polski i Ukrainy, chcemy zająć się przede wszystkim tym, jakim przemianom podlega współcześnie tożsamość ich mieszkańców oraz w jakim stopniu opiera się ona na obrazach przeszłości. Od ok. 2000 r. państwa te stoją wobec dwu wyzwań. Z jednej strony państwa Europy Zachodniej mają rozwiniętą ochronę własnego dziedzictwa kulturowego (zabytków, dzieł kultury wysokiej), a w roli fundamentu tożsamości, którą chcą współtworzyć, wybrały przede wszystkim Holocaust. Z drugiej strony w Rosji celem władz jest zintegrowanie obywateli z pomocą mitów o historycznej wielkości państwa do tego stopnia, aby bez zastrzeżeń popierali oni przywrócenie mu rangi wielkomocarstwowej. Polska i Ukraina odpowiadały do niedawna w różny sposób na te wyzwania. Polska ma znacznie bardziej rozwinięte badania i ochronę własnego dziedzictwa kulturowego niż Ukraina. Prowadzi także szereg działań mających na celu upamiętnienie historii stosunków polsko-żydowskich. Różnica ta wynika głównie z doświadczeń oddziaływania na pamięć zbiorową w Polsce własnego państwa już od 1918 r. A także z tego, że społeczeństwo ukraińskie było w odniesieniu do własnej przeszłości bardziej podzielone niż polskie, a drogę do zniesienia barier wewnątrz niego otworzyła być może dopiero rewolucja 2014 r.

Jednocześnie Polska i Ukraina mają bogatą tradycję z jednej strony współzycia międzykulturowego, a z drugiej – konfliktów militarnych, w trakcie których, szczególnie w latach 1939-1947, popełniono zbrodnie masowe. Nasze badanie ma także na celu ustalenie, dlaczego historycy, politycy i opinia publiczna tych państw nie potrafią się porozumieć co do obrazu wydarzeń z XX w., a nawet wzajemnie obciążają odpowiedzialnością za sprowokowanie drugiej strony. Sądzimy, iż jedno ze źródeł nieporozumień tkwi w strukturalnej różnicy między ich kulturami historycznymi. Z jednej strony państwo jest na Ukrainie znacznie słabsze niż w Polsce, nie tylko na polu działań mających na celu zbadanie i upamiętnienie przeszłości (wystarczy porównać budżet dwu instytutów pamięci narodowej czy liczbę nowych muzeów w obu krajach), ale także w innych dziedzinach. Z drugiej strony państwo na Ukrainie starają się zastąpić w tej roli aktorzy społeczni (domy wiedzy historycznej, organizacje ochrony pamięci czy portale historyczne w Internecie), nie dysponują jednak dużymi środkami.

Badania w naszym projekcie będziemy realizować w trzech fazach. W fazie A zamierzamy zbadać, jakie obrazy przeszłości, w tym przeszłych relacji między Polską a Ukrainą, mają dziś „zwykli” Polacy i Ukraińcy. W tym celu przeprowadzimy ogólnokrajowe sondaże oraz wywiady z wybranymi reprezentantami różnych grup społecznych, aby uzyskać dane na temat pamięci oraz tożsamości zbiorowej. Z kolei w fazie B będziemy analizować nadawców obrazów przeszłości: „stare” i „nowe” media (programy historyczne TV, czasopisma historyczne), szkołę (programy nauczania historii) i aktorów społecznych, aby ocenić, jaki jest ich wpływ na pamięć Polaków i Ukraińców. W końcu w fazie C zamierzamy zbadać politykę pamięci prowadzoną przez władze państw i innych uczestników polityki (partie polityczne, ruchy społeczne). Przyjrzymy się temu, jak odpowiadają oni na wymienione wcześniej wyzwania zewnętrzne, a także czy z pomocą obrazów przeszłości wzmacniają swoją pozycję w oczach wyborców.

W czasie realizacji projektu przeprowadzimy cztery prezentacje wyników, na których będziemy chcieli wysłuchać tego, co o kulturach historycznych obu krajów myślą ich mieszkańcy.